

Sygn. akt II AKa 415/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 stycznia 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku II Wydział Karny

w składzie:

Przewodniczący: SSA Dorota Paszkiewicz (spr.)

Sędziowie: SSA Dorota Rostankowska

SSA Krzysztof Noskowicz

Protokolant: Michalina Adamonis

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Gdańsku del. do Prokuratury Apelacyjnej w Gdańsku Lilianny Stojek

po rozpoznaniu w dniu 22 stycznia 2014 r.

sprawy

P. G. (1)

oskarżonego z art. 297 § 1 k.k.; art. 297 § 1 k.k.; art. 284 § 2 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k.; art. 284 § 2 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k.; art. 284 § 2 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k.; art. 284 § 2 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k.; art. 297 § 1 k.k.; art. 297 § 1 k.k.; art. 297 § 1 k.k.; art. 297 § 1 k.k.; art. 297 § 1 k.k.; art. 297 § 1 k.k.; art. 297 § 1 k.k.; art. 297 § 1 k.k.; art. 297 § 1 k.k.; art. 297 § 1 k.k.

P. G. (2)

oskarżonego z art. 297 § 1 k.k.; art. 297 § 1 k.k.; art. 284 § 2 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k.; art. 284 § 2 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k.; art. 284 § 2 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k.; art. 284 § 2 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k.

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonych

od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku

z dnia 29 lipca 2013 r., sygn. akt **IV K 264/11**

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok uznając apelację za oczywiście bezzasadną,

II. zasądza od oskarżonych P. G. (1) i P. G. (2) na rzecz Skarbu Państwa kwoty po 1780 (jeden tysiąc siedemset osiemdziesiąt) złotych tytułem opłat za II instancję oraz obciąża ich po połowie wydatkami postępowania odwoławczego.

UZASADNIENIE

P. G. (1) i **P. G. (2)** zostali oskarżeni o popełnienie przestępstw:

1/ w dniu 30.04.2009 r., w związku z kredytem na 1.504.000,00 zł., z art. 297 § 1 k.k.,

2/ w dniu 30.04.2009 r., w związku z kredytem na 1.900.000,00 zł., z art. 297 § 1 k.k.,

3/ w okresie od 8.06.2010 r. do 15.06.2011 r. z art. 284 § 2 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k.,

4/ w okresie od 23.06.2010 r. do 15.06.2011 r., w związku z umową leasingu nr (...), z art. 284 § 2 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k.,

5/ w okresie od 23.06.2010 r. do 15.06.2011 r., w związku z umową leasingu nr (...), z art. 284 § 2 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k.,

6/ w okresie od 27.06.2010 r. do 15.06.2011 r., w związku z umową leasingu nr (...), z art. 284 § 2 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k.

Nadto **P. G. (1)** został oskarżony:

- o przestępstwo z art. 297 § 1 k.k. popełnione 20.03.2009 r. /pkt 7 a.o./,

- o przestępstwo z art. 297 § 1 k.k. popełnione 1.04.2011 r. /pkt 8 a.o./,

- o przestępstwo z art. 297 § 1 k.k. popełnione 23.08.2010 r. /pkt 9 a.o./ oraz o przestępstwa z art. 297 § 1 k.k. popełnione wspólnie i w porozumieniu z D. B. /pkt 31 – 40 a.o./, która także została oskarżona o popełnienie szeregu przestępstw z art. 297 § 1 k.k. /pkt 10 – 30 a.o./.

Sąd Okręgowy w Gdańsku wyrokiem z dnia 29.07.2013 r. w sprawie IV K 264/11 oskarżonych P. G. (1) oraz P. G. (2) uznał za winnych popełnienia przestępstw zarzucanych im w punktach 1 i 2, z tym ustaleniem, że stanowią one ciąg przestępstw, który zakwalifikował z art. 297 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 297 § 1 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. i art. 33 § 1, 2 i 3 k.k. skazał każdego z oskarżonych na karę roku pozbawienia wolności oraz na karę 100 stawek dziennych grzywny po 80 złotych każda /pkt I. wyroku/, a wykonanie tych kar pozbawienia wolności na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k. w zw. z art. 70 § 1 pkt 1 k.k. warunkowo zawiesił na okresy próby 5 lat wobec P. G. (1) i 4 lata wobec P. G. (2) /pkt II. wyroku/. Oskarżonych P. i P. G. (2) oraz oskarżoną D. B. uniewinniono od popełnienia pozostałych zarzucanych im przestępstw /pkt III. i IV. wyroku/. Nadto orzeczono na podstawie art. 44 § 2 k.k. o przypadku wymienionych dowodów rzeczowych /pkt V. wyroku/ oraz o zwrocie dowodów rzeczowych uprawnionym /pkt VI. wyroku/, jak też orzeczono o kosztach postępowania.

Wyrok uprawomocnił się wobec D. B..

Apelację wywiódł w imieniu oskarżonych P. G. (1) i P. G. (2) ich obrońca, który zaskarżył powyższy wyrok w punktach I, II i VII. Apelacja ta, na podstawie art. 438 pkt 1 i 3 k.p.k., zarzucała zaskarżonemu orzeczeniu:

1. naruszenie przepisu postępowania, które miało wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie art. 7 k.p.k., polegające na sprzecznej z zasadami logiki i doświadczenia życiowego ocenie materiału dowodowego, w części dotyczącej przypisania oskarżonym popełnienia zarzucanych im czynów w punkcie 1 i 2 aktu oskarżenia,

2. błąd w ustaleniach faktycznych polegający na uznaniu winy obu oskarżonych pomimo braku dowodów na to, że obaj oskarżeni dopuścili się przerobienia i przedłożenia dokumentów, w celu uzyskania kredytów od banku (...), pomimo braku ku temu dowodów.

W następstwie tak sformułowanych zarzutów apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia i uniewinnienie oskarżonych, ewentualnie o uchylene zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku po rozpoznaniu tej apelacji wyrokiem z dnia 22 stycznia 2014r. w sprawie o sygnaturze II AKa 415/13 utrzymał w mocy zaskarżony wyrok, uznając apelację za

oczywiście bezzasadną, zasądził od P. G. (1) i P. G. (2) na rzecz Skarbu Państwa kwoty po 1780 złotych tytułem opłat za II instancję oraz obciążył ich po połowie wydatkami postępowania odwoławczego.

Odnosząc się do zarzutów apelacji Sąd Apelacyjny rozważył, co następuje.

Autor apelacji zawarł w środku odwoławczym dwa zarzuty, przy czym pierwszy z nich – naruszenie przepisu postępowania, a mianowicie art. 7 k.p.k. – odczytany został przez Sąd odwoławczy łącznie z zarzutem drugim, a więc jako zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, a konkretnie zarzut dowolnej oceny materiału dowodowego sprawy /błąd dowolności/. Przypomnieć bowiem należy, że zgodnie z utrwalonym orzecnictwem Sądu Najwyższego jeśli chodzi o przepis mający jedynie charakter ogólny, określający zasady obowiązujące w postępowaniu, to nie może być mowy o jego naruszeniu w sposób poddający się kontroli odwoławczej. Przedmiotem naruszenia z art. 437 pkt 1 k.p.k. mogą być bowiem tylko normy konkretyzujące te zasady, to jest normy nakazujące lub zakazujące dokonywania określonych czynności w odpowiedniej sytuacji procesowej (OSNwSK 2007/1/711, Prok.i Pr.-wkł. 2007/6/25 - postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27 marca 2007 r. w sprawie o sygn. III KK 461/06). Ponieważ autor apelacji zarzuca naruszenie art. 7 k.p.k., to należy stwierdzić, iż Sąd Najwyższy wielokrotnie podkreślał w swoim orzecnictwie, że przekonanie Sądu orzekającego o wiarygodności jednych dowodów i niewiarygodności innych pozostaje pod ochroną przepisu art. 7 k.p.k. tylko wtedy, gdy: jest poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy głównej całokształtu okoliczności sprawy i to w sposób podyktowany obowiązkiem dochodzenia prawdy, stanowi wyraz rozważenia wszystkich okoliczności przemawiających zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego, jest wystarczająco i logicznie, z uwzględnieniem wiedzy i doświadczenia umotywowane w uzasadnieniu wyroku. (por.: postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2007 r., - V KK 5/07, Lex Nr 310225, V KK 8/07, Lex Nr 299221, V KK 161/07, Lex Nr 299213, z dnia 25 września 2002 r., II KKN 79/00, Lex nr 56084, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 lutego 1996 r. – PiP. 1996, Nr 10, poz. 10). Pod pozorem naruszenia przepisów procedury karnej, dotyczących postępowania przed Sądem pierwszej instancji (art. 7 k.p.k.), skarżący zakwestionował w istocie trafność ustaleń faktycznych, które zdecydowały o przypisaniu oskarżonym przestępstwa. Zasadność tych ustaleń, zwłaszcza z punktu widzenia kryteriów określonych w art. 7 k.p.k., należy do zakresu kontroli odwoławczej poprzez pryzmat zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych, podniesionego w punkcie 2. apelacji, i właśnie w tej płaszczyźnie Sąd odwoławczy odnosił się będzie do jej zarzutów.

Skarżący, w nader lakonicznym środku odwoławczym, podnosi następujące argumenty, sprzeciwiające się w jego ocenie ustaleniu sprawstwa oskarżonych co do przypisanego im przestępstwa:

- oparcie się wyłącznie na dowodach wskazujących na posłużenie się przedmiotowymi dokumentami przez oskarżonych,
- niewyjaśnienie w jaki sposób i kto wszedł w posiadanie przedmiotowych dokumentów oraz przez kogo zostały złożone,
- niewyjaśnienie motywów jakimi mieli kierować się oskarżeni oraz „innych okoliczności związanych z popełnieniem przestępstwa”,
- ocenę dowodów sprzeczną z zasadami logiki i doświadczenia życiowego,

przy czym żaden z przytoczonych argumentów nie został przez autora apelacji uzasadniony, zatem w istocie Sąd odwoławczy nie może odnieść się i podjąć rzeczowej polemiki ze wskazanymi tezami. W apelacji nie wskazano bowiem o jakie to konkretnie zasady logiki i doświadczenia życiowego chodziło skarżącemu, jakie ewentualnie „inne okoliczności” i motywy miał na uwadze, jakie znaczenie przykładu do kwestii posłużenia się dokumentami i co przez to rozumie, a jakie do ich złożenia. Zatem wyłącznie przez kontekst zarzutu – stwierdzenia iż brak jest dowodów na to, że obaj oskarżeni dopuścili się przerobienia i przedłożenia dokumentów w celu uzyskania kredytu – mógł Sąd Apelacyjny ustosunkować się do wniesionej apelacji. Oznacza to jednocześnie, że obrona nie zakwestionowała samego faktu funkcjonowania wobec Banku (...) dokumentów przerobionych, wymienionych w zarzutach 1. i 2. aktu oskarżenia. Zdaniem Sądu odwoławczego wyczerpująco Sąd Okręgowy odniósł się do kwestii oceny zeznań J.

S. i S. D., które wskazywały na kwestie dotyczące zaświadczeń z ZUS oraz z Urzędu Skarbowego, jak też zeznań pozostałych świadków, w tym A. S., K. W. i M. R., a sama dokumentacja zgromadzona w banku w konfrontacji z faktycznie wydanymi zaświadczeniami i złożonym w Urzędzie Skarbowym bilansie, wskazuje na odmienność tych przedstawionych Bankowi dokumentów. Nie ulega też wątpliwości, że to obaj oskarżeni ubiegali się o kredyt na zwirownię i zgłosili się w celu pośrednictwa do uzyskania tego kredytu do firmy M. R.. Na stronie 25 uzasadnienia Sąd Okręgowy ustala, że to M. R. złożył te dokumenty w Banku, po uprzednim ich otrzymaniu od oskarżonych. Zupełnie nietrafny jest zatem argument, iż nie wyjaśniono kto wszedł w posiadanie tych dokumentów oraz przez kogo zostały złożone. Dając zasadnie wiarę M. R. Sąd I instancji uprawniony był do przyjęcia powyższych ustaleń. Oczywiście nie wiadomo kto konkretnie dokonał przerobienia oryginałów dokumentów ostatecznie przedłożonych w Banku, jednakże M. R. zeznaje, że otrzymał je od oskarżonych, oni składali stosowne wywiady oraz oświadczenia i wiedzieli jakie dokumenty będą stanowiły podstawę przyznania kredytu, a przy tym dysponowali wiedzą o rzeczywistym stanie rzeczy i faktycznej sytuacji finansowej, zatem mieli wiedzę, świadomość i wolę wykorzystania takich nieprawdziwych dokumentów w celu uzyskania kredytu, a zatem działali umyślnie. Dodać wypada, że oskarżonym przypisano tylko przedłożenie przerobionych zaświadczeń i bilansu /poza oświadczeniami i wywiadami/, a nie osobiste dokonywanie wskazanych przeróbek, co nota bene jest wystarczające do przypisania przestępstwa z art. 297 § 1 k.k. Obaj oskarżeni zawarli umowy kredytowe na podstawie tych dokumentów, składali poręczenia, deklaracje wekslowe, obaj byli zaangażowani w proceder uzyskania kredytu i jego zabezpieczenie, zatem działali wspólnie i w porozumieniu. Znamię działania wspólnie i w porozumieniu może być wypełnione także wówczas, gdy czynność nie jest wykonywana osobiście przez sprawcę, ważna jest natomiast wiedza i akceptacja całości przestępczego przedsięwzięcia, a w realiach tej sprawy taki udział obu oskarżonych nie budzi wątpliwości. Podzielając wywody Sądu Okręgowego przedstawione na stronach od 37 do 43 uzasadnienia Sąd Apelacyjny do nich się odwołuje, nie widząc potrzeby powielania zawartej tam argumentacji. Przystępstwo z art. 297 § 1 k.k. jest przestępstwem formalnym, przy czym oszukańcze czynności ukierunkowane być muszą na osiągnięcie celu wymienionego w przepisie m.in. kredytu, a w tym konkretnym przypadku ukierunkowane było na uzyskanie dwóch wysokich kredytów, kredyty te zostały przyznane i uruchomione. Taka też była motywacja sprawców, i stąd podstawą wymierzenia kary grzywny był art. 33 § 2 k.k.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego Sąd I instancji sprostał wymogom art. 7 k.p.k. i po prawidłowym przeprowadzeniu dowodów poddał ujawniony materiał dowodowy wystarczającej ocenie, należycie rozważając ujawnione okoliczności przemawiające tak na korzyść jak i na niekorzyść oskarżonych, a stanowisko swoje poprawnie uzasadnił. Sąd odwoławczy nie znalazł w tej argumentacji sprzeczności i luk, ani takich wad, które wskazywałyby na niezgodność zaprezentowanego w uzasadnieniu rozumowania Sądu meriti z zasadami logiki i doświadczenia życiowego.

Wobec powyższego, jak też nie stwierdzając bezwzględnych podstaw odwoławczych ani rażącej niewspółmierności wymierzonych kar, Sąd Apelacyjny uznał apelację za oczywiście bezzasadną i orzekł o utrzymaniu zaskarżonego wyroku w mocy.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego sytuacja finansowa oskarżonych i ich zdolność oraz możliwości pracy są bardzo dobre, zatem mogą oni ponosić koszty w postaci wydatków i opłat należnych za postępowanie odwoławcze /art. 616, 634, 626 § 1 i 627 k.p.k./. Stosownie do art. 8 ustawy z 23.06.1973r. o opłatach w sprawach karnych w razie nieuwzględnienia apelacji wniesionej na korzyść oskarżonego, Sąd wymierza opłatę za postępowanie odwoławcze w wysokości należnej za pierwszą instancję, co daje kwoty po 1780 złotych od każdego z oskarżonych /20% od wymierzonej grzywny i 180 złotych w związku ze skazaniem na kare pozbawienia wolności – art. 3 ust.1 i art. 2 ust. 1 pkt 3 ustawy o opłatach w sprawach karnych/. Kierując się przedstawionymi zasadami i przepisami Sąd Apelacyjny zasądził od P. G. (1) i od P. G. (2) na rzecz Skarbu Państwa kwoty po 1780 zł tytułem opłat za drugą instancję oraz obciążył ich po połowie wydatkami postępowania odwoławczego.